

ZE STUDIÓW NAD HISTORYCZNYM ROZWOJEM DOMU WIEJSKIEGO W POŁUDNIOWEJ POLSCE

Południowa Polska jest terenem największego zróżnicowania — w skali całego kraju — architektury ludowej. Wynika to z odmiennych warunków historycznych poszczególnych regionów, różnic morfologicznych, gospodarczych, etnograficznych oraz pogranicznego położenia zarówno pod względem politycznym, jak i etnicznym.

Omówienie wszystkich czynników, które wpływały na kształtowanie się kultury ludowej, w tym też i budownictwa, przekracza ramy artykułu. Konieczne jest jednak zasygnalizowanie ważniejszych problemów, bowiem bez ich znajomości zrozumienie tendencji rozwojowych budownictwa ludowego jest po prostu niemożliwe.

I tak więc, obszar, przez który przepływają dwie duże rzeki (San na wschodzie i Wisła na zachodzie) zawiera kilka krain geograficznych: Beskidy i Tatry (Karpaty), Podkarpacie oraz teren nizinny ciągnący się w głąb Polski. Przecinająca z południa na północ cały obszar rzeka Dunajec odegrała ważną rolę w historii gospodarczej. Jej dorzecze dzieli omawiany teren na części: wschodnią i zachodnią, zróżnicowane pod wieloma względami (il. 1). W orientacji geograficznej będziemy nieraz posługiwać się tym podziałem.

Na nizinach istniało stare osadnictwo rolne, zaś w górskiej części terenu ten rodzaj osadnictwa napływającego od północy dopiero od XIII w. (na zachodzie)¹ i XIV w. (na wschodzie) napotyka na swej drodze pasterskie lub pastersko-rolne fale osadnicze (XIV—XVI w.) złożone z południowych elementów etnicznych (bałkańskie, węgierskie, ruskie, rumuńskie i in.)². W wyniku zmieszania się tych elementów z kolonizacją etnicznie polską wykształcił się w górach specyficzny typ gospodarki rolno-pasterskiej, czasem pas-

terskiej lub rolno-hodowlanej. Rodzaj gospodarki oraz przewaga niektórych elementów etnicznych zaważyły na ukształtowaniu się grup etnograficznych³.

Na omawianym terenie było do niedawna bardzo wiele tych grup. Nie wszystkie jednak ważne są z punktu widzenia rozwoju budownictwa ludowego. Należy przede wszystkim wymienić: góralskich Łemków na wschodzie (Beskid Niski) i Podhalań z Orawiankami na zachodzie (Podhale pod Tatrami, Orawa); rolniczych: Pogórzan zamieszkujących pagórkowaty teren w okolicach Krosna, Brzozowa, Jasła i Gorlic (na wschodzie), Dolinian w rejonie Sanoka i Leska (na wschodzie), Krakowiaków zajmujących olbrzymi teren od dorzecza Dunajca na wschodzie, aż po granice Śląska na zachodzie oraz Rzeszowiaków i Lasowiaków na północnym wschodzie.

Pograniczne położenie powodowało wzajemną wymianę składników kulturowych pomiędzy grupami etnicznymi lub etnograficznymi, co uwidoczniło się również w architekturze ludowej. Np. przenikanie na północną Słowację z Polski środkowej przez Podhale domu złożonego z sieni-izby-komory (il. 2). Ten sam typ zaniesiony został na tereny Karpat wschodnich i Zakarpacia⁴ (il. 3). Z kolei ze Słowacji przeniknął do okolic Nowego Sącza spichlerz („sypaniec”) z owalnym zrębowym sklepieniem⁵. Z północnych stoków Beskidów zamieszkałych przez Łemków przenoszono całe budynki na Słowację, gdzie z tej racji zwano je polskimi domami. W niektórych regionach Krakowskiego, z południowego brzegu Wisły (tereny silniej zalesione) przenoszono domy do wsi położonych na północnym brzegu rzeki, gdzie brakowało odpowiedniego budulca. Dodajmy, że w ciągu dłuższego okresu czasu (kon. XVIII w. — pocz. XX w.) Wisła w tym

Il. 1. Ważniejsze regiony geograficzne i etnograficzne w południowej Polsce (poziomymi kreskami zaznaczono tereny pozbawione lasów).





Il. 2. Chałupa tzw. centralna, 1803 r., Wierzbita k. Olkusza.

rejonie stanowiła granicę polityczną i kultura ludowa podlegała odmiennym czynnikom administracyjno-politycznym. Regiony wschodnie (od Krosna i Rzeszowa na wschód) były terenem ścierania się i mieszania wpływów kulturowych polskich i ruskich, w tym też kościoła łacińskiego i greckiego. Różnice uwidoczniły się przede wszystkim w stylu obiektów sakralnych. Z kolei na zachodzie, na pograniczu ze Śląskiem, Krakowiacy zapożyczali niektóre formy architektoniczne⁵, zaś na północnym brzegu Wisły bogata krakowska kultura ludowa była atrakcyjna dla ludności z południowych obszarów Kielecczyny mającej już związki z Polską środkową.

W rejonach górskich pewien wpływ na kształtowanie się budownictwa wywierały czynniki atmosferyczne. Chodzi tu np. o taki układ zagrody, w którym dom jest chroniony od silnych zachodnich wiatrów przez odpowiednie ustawienie budynków gospodarczych (Sądeckie, Podhale), ewentualnie otaczanie całego domu lub jego niektórych części (przede wszystkim mieszkalnych) dodatkową ścianką z desek. Przestrzeń pomiędzy ścianami właściwymi, a ścianką ochronną, ustawioną w odległości do jednego metra zapelniano materiałami izolacyjnymi (liście, słoma, siano), ewentualnie przestrzeń ta służyła za skład drzewa i zbędnych sprzętów.

Istotną rolę w historii ludowego budownictwa odegrali właściciele ziemscy w okresie feudalnym. Wsie, które były własnością króla lub kościoła miały większe swobody budowlane, natomiast prywatni właściciele (szlachta) narzucali często sposób budowy i rodzaj rozplanowania domu, ograniczając najczęściej do minimum potrzeby mieszkaniowe i gospodarcze chłopów⁷.

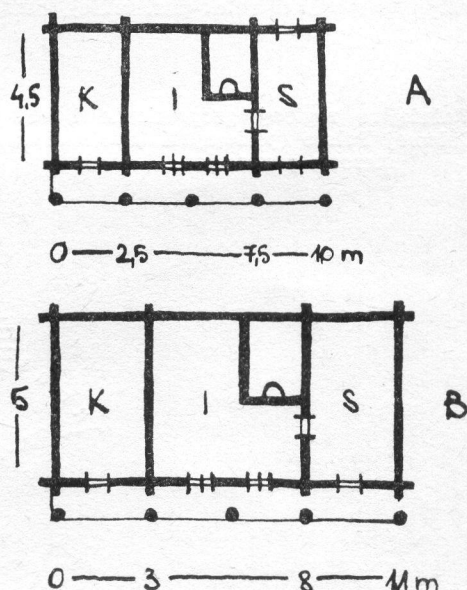
Zanim przejdziemy do omówienia najistotniejszej kwestii w badaniach nad architekturą ludową, jaką jest rozplanowanie domu, należy pokrótce wspomnieć o niektórych ważniejszych sprawach z zakresu konstrukcji ścian i dachów, materiału budowlanego, formy zagrody, czy też innych zagadnień związanych z domem.

Kształt zagrody i ilość budynków otaczających podwórze, lub na nim stojących, jest sprawą tylko pozornie łatwą do ustalenia, bowiem między XVIII a XX

wiekiem zaszły różnorakie zmiany. Z powodu szczupłości miejsca ograniczymy się tylko do krótkiego zrelacjonowania stanu z przełomu XIX i XX w.

Na przeważającej części terenów nizinnych typowa była zagroda wielobudynkowa z luźnym układem budynków. W jej skład wchodziły dom z komorą, stodoła, stajnia, nieraz spichlerz. Często stajnia była włączona w obręb domu, do którego dostawiano też boisko i wozownię.

W niektórych rejonach powszechne były zagrody czworoboczne z podwórzem zamkniętym z wszystkich stron. Można wymienić trzy rejon występowania tych zagród: krakowski (w okolicy Krakowa, Olkusza, Miechowa i Włoszczowej), podhalański oraz rzeszowski⁸. W związku z tym, że ten typ zagrody znany jest w Polsce środkowej i wschodniej, możemy jedynie po-



Il. 3. Plany bojkowski chałup centralnych: A — 1792 r., Orawczyk; B — pocz. XIX w., Lichobory.



Il. 4. Bojkowska zagroda jednobudynkowa, pocz. XX w., Czarna k. Ustrzyk Dolnych.

wiedzieć, że zarówno pod Krakowem, jak i pod Rzeszowem wiąże się on z dobrymi glebami lub bogatszymi gospodarstwami. Jest to też tradycyjny sposób budowy, poświadczony wielokrotnie w źródłach archiwalnych z XVIII w.⁹ Natomiast na Podhalu jest to forma niewątpliwie młodsza, mniej powszechna, a jej pochodzenie jest dotychczas niejasne.

W całym górskim paśmie Beskidów dominowała zagroda jednobudynkowa (il. 4, 5), poza którą pozostawał, jako osobny budynek, mały spichlerz, często ustawiony na kamiennej piwnicy. Natomiast w okolicy górskiej w rejonie Nowego Sącza notujemy jako powszechny typ zagrodę wielobudynkową (il. 6). Był to teren bardzo wczesnego (od XIII w.) polskiego osadnictwa płynącego z centrum Krakowskiego. Z kolei niektóre elementy, jak np. połączenie stodoły ze stajnią, są tu podobne do budownictwa Podhala.

Jednobudynkowa zagroda w wersji biedniackiej, a przynajmniej mniej zamożnej, często była też na nizinnych terenach.

Podstawowym materiałem budowlanym w XIX i na początku XX w. było drewno. Do przeszłości należą ściany plecione z gałęzi, chociaż w starych stodołach można je obserwować do dziś. Wyraźne są przy tym dwie przyczyny zachowania tego sposobu budowy. Jedną jest brak lasów (np. na wschód od Lublina, na północ od Krakowa), drugą zaś obfitość wikliny porastającej brzegi rzek, lub drzew wierzbowych, których gałęzie stanowiły dobry materiał do wyplatania ścian. Rzędy wierzb sadzonych na polach i przy domach stanowią do dziś charakterystyczny rys polskiego wiejskiego krajobrazu.

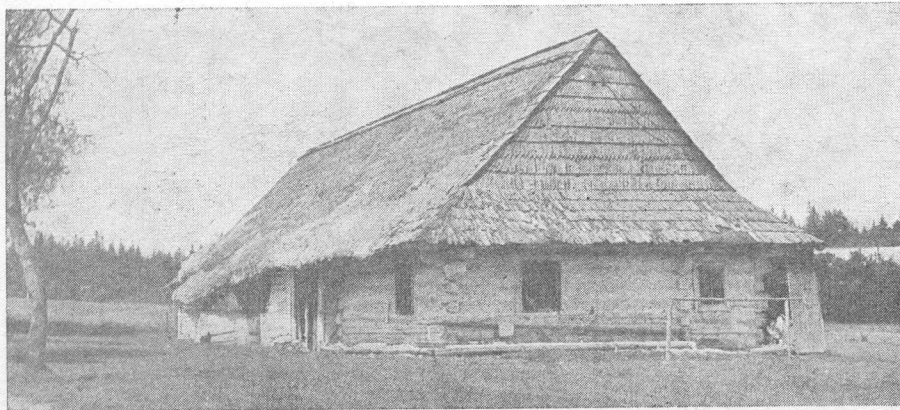
Domy o ścianach plecionych z chrustu nie były dawniej rzadkością ani w skali całego kraju¹⁰, ani też na nizinnych obszarach położonych na północ od Krakowa. Na podstawie materiałów archiwalnych z XVIII w. wiemy, że w pobliżu Krakowa były liczne wsie, w których nie tylko niemal wszystkie domy, ale również karczmy i dworskie budynki gospodarcze miały ściany plecione z chrustu i oblepione z obu stron gliną. W niektórych regionach (np. okolice Pińczowa i Proszowic na północny wschód od Krakowa oraz okolice Dąbrowy Tarnowskiej nad Wisłą i Dunajcem)

wiele takich obiektów przetrwało do początku XX w.¹¹ Były to relikty feudalnych stosunków społecznych, kiedy to właścicielowi wsi nie opłacało się inwestować w budownictwo chłopskie. Zjawisko dłuższego przetrwania chałup z chrustu należy bezwzględnie łączyć z brakiem lasów lub bardzo dawnym ich wytrzebieciem (il. 1), co z kolei pokrywa się z dobrą glebą oraz gęstym zaludnieniem od zarania dziejów. Natomiast można, z dużą dozą pewności, wykluczyć istnienie dawniej chałup z chrustu na terenach górskich oraz w zwartym kompleksie starodawnych puszczy w widłach Wisły i Sanu (tzw. Puszcza Sandomierska).

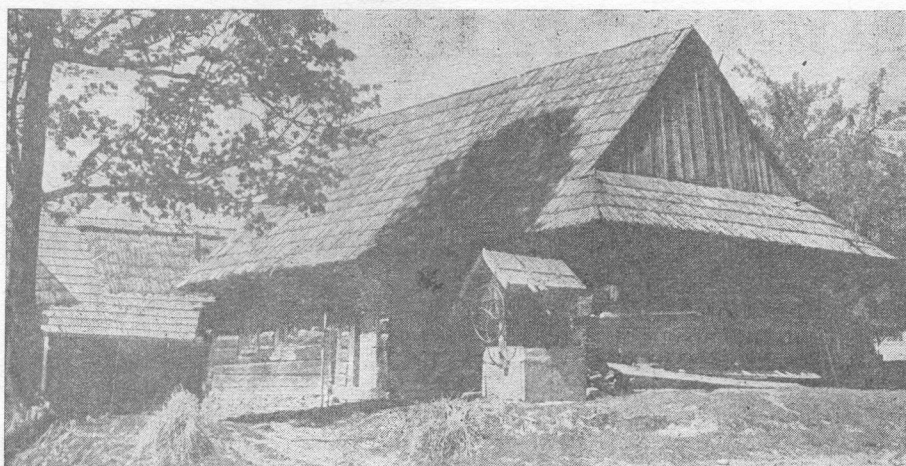
Czy w przeszłości budowano domy lub budynki gospodarcze z samej gliny — trudno powiedzieć. Wydaje się, że na terenach, gdzie brakowało drewna, a stosowano ściany chruściane, mogły występować również domy mające ściany ubijane z gliny. Oczywiście pod warunkiem, że w okolicy występowały złoża dobrej gliny. Tylko jedna pisana informacja z końca XIX w. podaje, że w kilku wsiach pod Miechowem budowano domy bite z gliny¹². Nie upoważnia to jednak do szerszych uogólnień, tym bardziej że mogło to być lokalne popańszczyźniane zjawisko.

Kamień jako tworzywo budowlane nie miał w Polsce południowej zbyt dużego zastosowania (il. 7). W górach używano go na podmurówki i piwnice, zaś na terenach bezleśnych stawiano niekiedy w okresie feudalnym całe domy z kamienia (okolice Proszowic, Jędrzejowa, Pińczowa). W większości budowali je właściciele ziemscy, którzy czasami mieli ambicję ulepszania wyglądu swych wsi¹³, albo kalkulowali opłacalność jednorazowego wydatku na budowę trwałego domu. Trzeba pamiętać, że do końca okresu feudalnego było w zwyczaju, iż kosztami budowy i konserwacji budynków wiejskich obciążony był dwór.

Z wyjątkiem zachodnich krańców regionu krakowskiego (okolice Oświęcimia, Wadowic), gdzie w drugiej połowie XIX w. buduje się pod wpływem śląskim domy ceglane, wszędzie indziej do końca XIX w. domy murowane przyjmowane są z niechęcią i traktowane jako biedniackie. Jedynie w północno-zachodnich partiach omawianego terenu występują często stare murowane budynki inwentarskie, co wiązało się



5



6

Zagroda łemkowska: il. 5 — jednobudynkowa, Krzywa k. Gładyszowa; il. 6 — wielobudynkowa, 1793 r., Bogusza k. Nowego Sącza.

z łatwo dostępnym materiałem budowlanym (głazy narzutowe leżące na polach), a jednocześnie brakiem większych skupisk leśnych.

Ściany budynków drewnianych konstruowano w sposób dwojaki. Belki na narożach krzyżowano i łączono mniej lub więcej skomplikowanym systemem zacięć, albo na narożnikach stawiano słupy, w które wpuszczano końce belek. Obie konstrukcje znane są w Polsce od czasów przedhistorycznych. W Polsce południowej technika węglowa była jednak powszechniejsza, natomiast technikę słupową stosowano głównie na północnym, bezleśnym, brzegu Wisły oraz na wschodzie w okolicy Przemyśla¹⁴. Warto nadmienić, że do końca XIX w. przetrwała archaiczna technika wkopywania słupów w ziemię w budynkach mieszkalnych (il. 8), a w stodołach nawet w okresie międzywojennym, i to tam, gdzie wybitne trudności materiałowe były przyczyną stosowania prymitywnej plecionki z gałęzi zastępującej ściany drewniane, a jednocześnie używano konstrukcji na sochy i ślemię (pogranicze na wschód od Lublina, tereny na lewym brzegu Wisły).

Problem konstrukcji dachów na omawianym terenie ogranicza się — uogólniając — do następujących zagadnień:

- dachy krokwiowe z bantami
- dachy krokwiowe bez bantów
- dachy z konstrukcją na sochy i ślemię
- dachy mające konstrukcję nośną niezależną od ścian.

Bezwzględnie najpowszechniejsze były te dachy, w których krokwie łączono poprzeczną beleczką zwaną z niemiecka bantem. W Beskidzie Niskim i w

Bieszczadach, gdzie stawiano bardzo wysokie dachy, często nie stosowano bantów. Byłby to zatem relikw dawnego prymitywnego budownictwa, który zachował się — zgodnie z prawami rozwoju — na terenach zacofanych pod względem kulturowym¹⁵.

Natomiast konstrukcja na sochy, która w przeszłości była znana prawdopodobnie na większości terenów Polski, zachowała się do XX w. (głównie w stodołach) na Śląsku i przyległej części terenów na lewym brzegu Wisły oraz w bezleśnych regionach na wschodnim pograniczu. Nie było jej natomiast na nizinnych obszarach pomiędzy Wisłą a Sanem (Puszcza Sandomierska), na terenach podgórskich i górskich. Jedyne odstępstwo od tej zasady stanowiły do końca XIX w. szałas pasterskie, między którymi zdarzały się obiekty z dachami wspartymi na sochach. Być może, że był to relikw związany z dawną napływową ludnością pasterską, jako że po południowej stronie Karpat szałas na sochach były zjawiskiem popularnym. Wyrażona hipoteza znajduje uzasadnienie w tym, że w szałasach sochy bywały na zewnątrz budynku, podobnie jak w budownictwie mieszkalnym na Węgrzech i w południowej Słowacji, podczas gdy w Polsce w obiektach wiejskich na terenach nizinnych sochy ustawiano zawsze wewnątrz budynku.

Należy jeszcze nadmienić, że wyłącznie w kilku wsiach położonych na północ od Krakowa znajdujemy sochy w budynkach mieszkalnych z końca XIX w.

Marian Pokropek podaje, że dla szałasów pasterskich oraz w budownictwie gospodarczym południowej Polski typowa była konstrukcja na półsochy szczytowej¹⁶. Przyznam jednak, że ten wariant architekto-

niczny, poza nielicznymi przykładami dotyczącymi budynków gospodarczych, jest mi z terenu południowej Polski nieznany. Być może, że M. Pokropek zawie-
rzył błędnej informacji Bruno Schiera¹⁷.

Regiony, w których występuje konstrukcja na so-
chy, pokrywają się w większości wypadków z zasię-
giem stodół poligonalnych¹⁸. To zaś naszym zdaniem
rzutuje na kwestie genetyczne. Biorąc za podstawę
teorię Kazimierza Moszyńskiego i wypowiedzi Ema-
nuela Balaša¹⁹ można sądzić, że konstrukcja sochowa
umożliwiała stawianie budynków o lekkich plecionych
ścianach, które same nie utrzymałyby ciężaru dachu.
W tym przypadku inaczej (aniżeli w konstrukcji krok-
wiowej z płatwią) rozkładają się siły ciężenia i roz-
pierania ścian²⁰. Wyrażona hipoteza znajduje też uza-
sadnienie w pewnych nazwach ludowych, w których
termin „kosz” odnosi się do ścian z bali drewnianych
(Śląsk). Historyczność tej nazwy poświadczona jest dla
okolic Krakowa w odniesieniu do stodół z XVI w.²¹.

Do konstrukcji dachowej należy też zaliczyć tzw.
konstrukcję „przysłupową”, przy zastosowaniu której
dach jest podparty szeregiem słupów ustawionych przy
ścianach i nie obciąża ich. Praktycznie można roze-
brać ściany domu nie naruszając dachu²².

Konstrukcja ta znana jest przede wszystkim w po-
łudniowej Polsce poczynając od Dolnego Śląska, a koń-
cząc na wschodnim pograniczu w okolicy Przemyśla.
Występuje zarówno w budownictwie wiejskim, jak
i miejskim. W związku z tym, że konstrukcja „przy-
słupowa” znana jest również u naszych zachodnich
i południowo-zachodnich sąsiadów²³, Franciszek Kotula
wystąpił z koncepcją, że została ona w XIV w. prze-
niesiona przez osadników śląsko-łużyckich we wschod-
nie okolice Rzeszowa²⁴. Słusznej krytyce poddał ten
pogląd Stefan Lew. Sam jednak wyraził — wprawdzie
dość ostrożnie — opinię, jakoby istniała zbieżność po-
między zasięgiem konstrukcji przysłupowej z obszarem
państwa Chorwatów w VII—VIII w.²⁵ Na pewno pro-
blem ten wymaga jeszcze dalszych badań, ale kto wie,
czy genezy nie należy szukać — podobnie jak w kons-
trukcji na sochy — w praktycznej potrzebie unieża-
leźnienia ciężkiego dachu od słabej i lekkiej budowy
ścian plecionych z chrustu.

Pomijając wiele innych interesujących szczegółów
przejdziemy do omówienia zagadnienia rozplanowania
domu.

Poszczególne pomieszczenia w budynku mają różne
funkcje, które mogą być trojaki: mieszkalne, schów-

Il. 7. Stary dom z kamieni, Mierzwin k. Jędrzejowa. Il. 8. Chałupa ze słupami
narożnymi wkopanymi w ziemię, ok. 1892 r., Przestawice k. Proszowic.





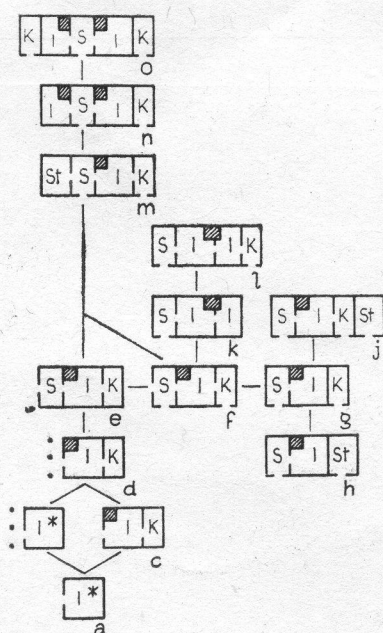
II. 9. Chałupa o układzie: stajnia-sień-izba-komora, ok. 1880 r., Łoniowa k. Brzeska.

kowe oraz inwentarskie. Stąd więc program domu rzutuje w sposób zasadniczy na wygląd i rozplanowanie całej zagrody.

Rozróżniamy kilka typów i bardzo wiele odmian domów. Generalnie rzecz biorąc, należy wyodrębnić trzy zasadnicze grupy, w których domy mają:

- wszystkie pomieszczenia ułożone w jednym szeregu wzdłuż grzbietu dachu (tzw. jednotrakt),
- po obu stronach sieni są co najmniej po dwa pomieszczenia ułożone obok siebie, równoległe do grzbietu dachu (tzw. dwutrakt),
- po jednej stronie sieni są pomieszczenia (lub tylko jedno) jak w punkcie „a”, a po drugiej stronie są co najmniej dwa pomieszczenia ułożone obok siebie, równoległe do grzbietu dachu (tzw. półtora-trakt).

W każdej z tych grup spotykamy liczne warianty polegające na różnej ilości pomieszczeń (od trzech do dziewięciu) i ich przeznaczeniu. Celem uzyskania jaśniejszego obrazu omówimy tylko podstawowe i ważniejsze typy, które stały się punktem wyjściowym dla uformowania rozlicznych odmian.



II. 10. Rozwój domu charakterystycznego dla Polski poł. i lewobrzeżnego zlewiska Wisły.

Grupa „a”

Jednym z podstawowych rozplanowań w tej grupie jest dom, w którym jedno wnętrze mieszkalne znajduje się między sienią a komorą (il. 2, 10 e-g). Ze względu na środkowe położenie izby znany on jest w nowszej literaturze pod umowną nazwą „dom centralny”, w starszej zaś określany jest jako typ śląsko-spiski.

Kwestia powstania komory za izbą jest ciągle niewyjaśniona. K. Moszyński wysunął hipotezę, że komora mogła pojawić się w wyniku poprzecznego podziału izby²⁶. Powołuje się on przy tym na przykłady domów fińskich i czeremiskich. Teoretycznie hipoteza ta jest możliwa do przyjęcia, ale przykładów, którymi posługiwał się Moszyński nie można dostosować do chałupy polskiej. Natomiast godne zauważenia są pewne fakty.

Pierwszy: w XVIII i XIX w. spotykamy na terenie Polski południowej i środkowej małe domy złożone z izby i komory, przy czym wejście do komory było z izby lub z pola. Sieni nie było (il. 10c).

Drugi: znanych jest szereg przypadków, gdy do domu mającego sień i izbę w późniejszym czasie dostawiono komorę. Tworzył się wówczas plan: sień — izba — komora.

Trzeci: w bardzo różnych i odległych od siebie regionach Polski występują dość licznie domy, które przy węższej, szczytowej ścianie izby, mają skróconą komorę nakrytą wraz z całym domem jednolitym dachem.

Czwarty: w domach łemkowskich w Beskidzie Niskim częste są komory przy szczycie budynku. W większości przypadków komory nie są związane konstrukcyjnie z resztą budynku i nakryte są osobnym daszkiem. A często sprawiają wrażenie prymitywnych szop, mimo że stawiane były jednocześnie z całym obiektem.

Zatem skłonny jestem uważać, że w typie domu centralnego geneza komory tkwi nie w podziale wewnętrznym izby, lecz w dobudowaniu do niej komory. Komora mogła się też rozwinąć z prymitywnej szopy. Trzeba też wziąć pod uwagę wielkość średniowiecznych jedno- czy dwuwewnętrznych domów, w których ewentualnie miałyby się dokonać wydzielanie komory. W izbie o wymiarach 4 × 4 m albo 4 × 5 m po prostu nie było na to miejsca. Tym bardziej, że czy to na środku, czy też w rogu, musiałyby być jeszcze miejsce na ogień lub piec.

Na korzyść hipotezy Moszyńskiego można by wysunąć taki argument jak to, że w szeregu starych domów wejście do komory prowadzi tylko z izby. Jest to jednak dowód słaby, bowiem nie znamy chałup starszych niż XVIII-wieczne²⁷. Możemy natomiast stwierdzić, że jednakowo liczne są warianty, w których wejście do komory prowadzi tylko z izby, z izby i podwórza lub ogrodu, albo tylko z zewnątrz.

Bezsporny jest tylko jeden fakt, że historycznie starsze są centralne domy, do których wejście do sieni umieszczone jest w ścianie szczytowej (il. 10e). Ale to już jest inna kwestia, która zresztą — moim zdaniem — nie ma wpływu na typologię.

Omawiany centralny dom ma w Polsce szeroki zasięg geograficzny. Sięga on od morza Bałtyckiego aż po Tatry, ale trzyma się głównie lewego brzegu Wisły, dopiero w Polsce południowej przechodzi na prawy brzeg²⁸. Dom centralny należy uznać za jeden z charakterystycznych typów rozplanowań dla Polski. Spotykamy go wprawdzie na Słowacji (na pograniczu z Polską) oraz w Karpatach Wschodnich i na Rusi Zakarpackiej (il. 3), ale należy go tam traktować jako

element kulturowy przeniesiony z terenów etnicznie polskich. Droga przesuwania się tej chałupy w kierunku wschodnim mogła przebiegać po Podkarpaciu, mimo że na tym terenie typ ten w czystej formie spotykany jest dość rzadko. Podany zasięg występowania tego domu najdobitniej świadczy, że najwyższy już czas zaprzestać używania terminu: typ śląsko-spiski, która to nazwa pojawia się jeszcze nawet w najnowszych opracowaniach budownictwa.

Dom złożony z sieni — izby — komory (il. 2, 10 e-g) jest bez wątpienia bardzo starym typem, ale ukształtował się już w czasach historycznych, być może między XIV a XV wiekiem, skoro w końcu XVI stulecia znajdujemy go już w Karpatach²⁹. Ze względu na specyficzność tej formy planu oraz powszechność występowania w Polsce, w żadnym wypadku nie można się zgodzić z poglądem, że dom ten mógł niezależnie powstać i rozwinąć się w Karpatach³⁰. Biorąc pod uwagę, że nie jest on znany ani na Węgrzech ani w Rumunii, musimy przyjąć jego polską proveniencję w Karpatach Wschodnich. Tereny te weszły w skład państwa polskiego w 1340 r., po którym to fakcie nastąpiła w XIV i XV w. silna kolonizacja polskim elementem etnicznym. Można przypuszczać, że osadnicy ponieśli ze sobą znajomość pewnych typów budynków, lub inaczej mówiąc — pewnych wzorców architektonicznych, w których już na miejscu rozwinęły się dodatkowe detale architektoniczne (np. specyficzny podcień z półścianką).

Hipoteza nasza o prawdopodobnym średniowiecznym rodowodzie domu centralnego znajduje również oparcie we wnioskach wyciągniętych przez D. Stranską, która była zdania, że dom ten został przeniesiony w rejon Spiskiej Magury (na Słowacji) na przełomie XVI i XVII wieku³¹. To zaś z kolei zgodne jest z tym co podkreśla Witold Krassowski, iż na Polskiej Orawie zasiedlonej przez polskich chłopów w tym samym czasie, dom ma zasadniczy układ podobny do tego jak wskazano wyżej. Wątpliwe są natomiast sugestie Krassowskiego, że dom centralny mógł się wiązać z gospodarstwami małorolnymi. Przeczy temu olbrzymi zasięg geograficzny³². Jego popularność w przeciągu wielu stuleci rozpatrywałbym raczej w kategoriach funkcjonalnych. Zaspakajał on bowiem w przesz-

łości minimum potrzeb, stanowił zwarty kompleks mieszkalno-schówkowy, a jednocześnie jako typ budynku mógł być propagowany na drodze administracyjnej ze względu na stosunkowo małe zużycie surowca budowlanego.

W Polsce południowej z geograficznym zasięgiem domu centralnego wiąże się budynek złożony ze stajni — sieni — izby — komory³³. Różni się więc od pierwszego tym, że pod jednym dachem znajduje się też pomieszczenie dla zwierząt (il. 10 m oraz 9, 11). We wschodniej części Polski dom ten rzadko występuje, podobnie jak centralny typ. Jeśli go już znajdujemy, to raczej w podgórskim pasie pomiędzy miastami Nowy Sącz — Lesko.

Obecnie plan ten należy uznać za tradycyjny sposób budowy, ale też można przyjąć, że w drugiej połowie XIX w. rozpowszechnił się on w gospodarstwach średniozamożnych. Proces łączenia stajni (która wcześniej musiała stać osobno) z budynkiem mieszkalnym jest prawdopodobnie wynikiem zmian, jakie nastąpiły na wsi po likwidacji stosunków feudalnych. Dawniej bydło, woły, konie były najczęściej własnością dworu. Po uwłaszczeniu zmienił się stosunek chłopów do zwierząt stanowiących teraz jego własność. Wystąpiła silniejsza chęć ochrony i opieki majątku. Było to najłatwiejsze wówczas, gdy zwierzęta znajdowały się pod jednym dachem z ludźmi.

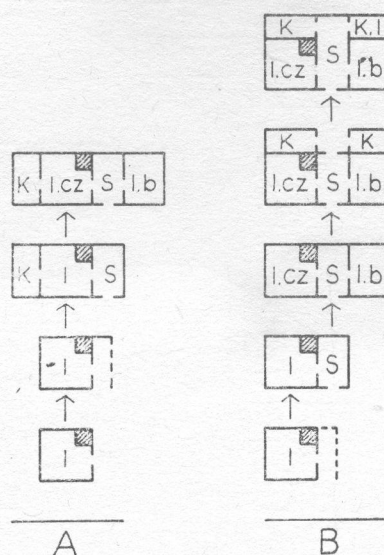
Wskutek zmiany stajni na drugą izbę lub budowywanie drugiej izby obok sieni domu centralnego (il. 10 e-g), co nie jest teoretycznym wywodem, lecz faktem sprawdzonym wielokrotnie w terenie, powstawały kolejne odmiany (il. 10 n, o) znane wyłącznie w zachodniej części omawianego terenu oraz w Polsce środkowej. Dom z dwiema izbami i komorą jest zjawiskiem stosunkowo młodym. Plan ten znany jest wprawdzie z pierwszej połowy XVIII w. w odniesieniu do karczm, browarów i budynków folwarcznych, ale u chłopów rozpowszechnił się dopiero w drugiej połowie XIX w. Z całą pewnością było tak u górali pod Tatrąmi, na co znajdujemy liczne dowody w źródłach archiwalnych (il. 12).

Drugim podstawowym w typologii ludowego budownictwa rozplanowaniem jest dom, w którym się oddziela izbę od komory, czyli typ symetryczno-trój-

Il. 11. Chałupa o układzie: stajnia-sień-izba-komora, poł. XIX w., Nienadowa Dolna k. Dubiecka. Il. 12. Dwie linie rozwojowe domu na Podhalu.



11



12

wewnętrzny (il. 13 b). Jest to układ częsty u Słowian, a dawniej miał występować również na większości terenów Austrii³⁴. Znają go też Węgrzy³⁵. Powstał on ze zrośnięcia się izby ze spichlerzem³⁶. W Polsce proces ten następował już zapewne w XIV w., jeśli nie wcześniej. Przypuszczenie to opieramy na fakcie, że już od początku XV w. znajdujemy w źródłach pisanych wiadomości o domach, m.in. chłopskich, w których pod jednym dachem była izba, sień, komnata, kiedy indziej spichlerz. Np. jeden z zapisów informuje, że „...quod habet sibi stubam novam construere... et granarium... et palatium inter stubam et granarium...” (1408 r.), drugi zaś „...dicto kmetho stubam in recedendo paruit de caminata...” (1436 r.)³⁷. Patrząc uważnie na obie cytowane informacje, dostrzeżemy, że dotyczą one wprowadzenia jednego rodzaju budynku pod względem typologicznym (typ symetryczno-trójwewnętrzny), ale też dwóch odmian z punktu widzenia funkcji pomieszczeń i systemu urządzeń ogniowych.

Nikt już w zasadzie nie kwestionuje tezy o zrasztaniu się izby ze spichlerzem, o czym wyraźnie mówi zapis pierwszy. Natomiast druga notatka stwierdza istnienie komnaty, w której z natury rzeczy musiały być urządzenia ogniowe. Trudno przesądzać, czy w takim przypadku mamy do czynienia z przykładem ewolucji budynku idącej w kierunku tylko zmian funkcji (ze spichlerza — komory na izbę), czy też z równoległym istnieniem dwóch wariantów tego samego typu. W związku z tym, że zapis z 1436 r. odnosi się do budynku kmiecia, mógłby on tylko do pewnego stopnia potwierdzać hipotezę Zygmunta Glogera³⁸.

Jest charakterystyczne, że w Polsce południowej, na lewym brzegu Wisły (centrum regionu Krakowskiego), chałupa z izbą — sienią — komorą była wprowadzona od bardzo dawna, ale prawdopodobnie nie stanowiła typu dominującego (il. 14). Natomiast symetryczno-trójwewnętrzny typ był powszechny na wschód od Wisły i Dunajca, gdzie stanowił punkt wyjścia dla licznych odmian (il. 13 d-f), które również były częstsze na wschodzie.

Grupa „b”

Istnieje tu szereg odmian, w których mamy pomieszczenia mieszkalne, schówkowe i inwentarskie (stajnie, chlewy, boisko, sąsiek) pod jednym dachem, albo też inwentarskie są wyłączone. Wówczas w domu znajdują się wyłącznie izby i komory.

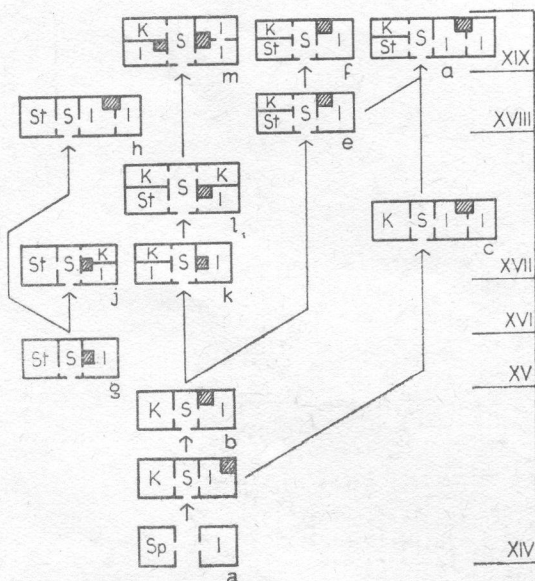
Chronologicznie najmłodsze są domy zawierające np. cztery izby (il. 15). Natomiast w wersji chronologicznie najstarszej była z jednej strony sieni izba i komora, z drugiej zaś stajnia i komora (il. 13 l).

Rozprzestrzenienie domów z grupy „b” jest w południowej Polsce szerokie. Wyodrębniają się jednak cztery regiony. Jeden stanowią okolice Krakowa, drugi Podhale (na zachodzie), trzeci okolice Rzeszowa (na wschodzie), a do czwartego należą wsie w górach Beskidu Niskiego (na wschodzie). Wyszczególnienie tych regionów jest konieczne, bowiem domy, o których mowa, w każdym z nich mają inne cechy³⁹.

Zasięg tego typu w okolicy Krakowa jest bardzo zwarty i widać wyraźnie, że omawiany dom ekspandując spod Krakowa wyparł na dość znacznym obszarze domy z grupy „a”. Należy sądzić, że w najbliższym sąsiedztwie tego dużego miasta i pod jego wpływem powstał ten plan. Trudno jednak rozstrzygnąć kiedy to się stało. W każdym razie w końcu XVII w. były już we wsiach domy z dwoma pomieszczeniami po obu stronach sieni⁴⁰. Dopiero jednak na koniec XVIII lub początek XIX wieku przypadło szerokie upowszechnienie się tej formy, a w niektórych wsiach dopiero po pierwszej wojnie światowej.

Jeżeli chodzi o Podhale oraz góralskie wsie w okolicy Żywca i Cieszyńska to widać, że komory równoległe do izb powstały przez dostawienie ich do budynków, które wcześniej miały tylko izbę czarną z piecem, sień i izbę białą (wcześniej komorę) bez pieca (il. 12 B). Materiały archiwalne dowodzą, że na początku XIX w. tylko nieliczni górale na Podhalu mieli domy z dwiema izbami i dwiema komorami⁴¹. Dopiero po likwidacji stosunków feudalnych w połowie XIX w., a zwłaszcza „odkryciu” gór przez mieszkań-

Il. 13. Rozwój domu wielowewnętrznego. Z prawej strony oznaczono stulecia, z których pochodzą najwcześniejsze informacje o poszczególnych odmianach. Il. 14. Rozprzestrzenienie domu centralnego w Polsce i krajach sąsiednich.



ców dużych miast na początku drugiej połowy ubiegłego stulecia proces rozbudowy domów przybrał na sile. W Beskidzie Śląskim proces ten przebiegał podobnie, ale kilkadziesiąt lat później⁴².

Mało prawdopodobne jest, by rozwój domów na Podhalu odbywał się pod wpływem wzoru budynków z okolic Krakowa, choćby dlatego, że w programie domu góralskiego pomieszczenia inwentarskie pozostawały poza obrębem mieszkania. Poza tym system rozwijania budynku przez dostawianie szop (zmieniających się później w komorę) był w XIX w. obcy (lub zapomniany) mieszkańcom nizin. Znany był natomiast prawie we wszystkich góralskich grupach etnograficznych, w tym też na sąsiedniej Słowacji.

Trzeci region określony jako okolice Rzeszowa obejmuje faktycznie obszary Podkarpacia w rejonie miast: Krosno, Sanok, Brzozów, Strzyżów oraz pas urodzajnych nizin w okolicy Rzeszowa, Łańcuta i Przeworska. Są to obszary znacznie wcześniej zasiedlone (XIV w.) aniżeli tereny leżące na północ i południe od nich. W kolonizacji ich oprócz elementu polskiego brali udział również osadnicy śląsko-łużyccy i niemieccy.

W tych okolicach domy z dwiema parami pomieszczeń po obu stronach sieni różnią się w niektórych szczegółach architektonicznych od domów krakowskich (por. il. 15, 17), nie stanowią jednak odrębnego wariantu pod względem typologicznym. Wyodrębnienie domów tego regionu ma jednak swoje uzasadnienie, bowiem rozwój ich wiąże się z domami grupy „c” (vide niżej), czego nie stwierdzono dotychczas w okolicy Krakowa. Ponadto niewykluczone, że rozwój ten pozostawał w zależności od domu złożonego z izby — sieni — stajni, który występuje tu znacznie częściej, aniżeli za Wisłą na zachodzie. Natomiast wpływ pieca na powstanie i rozwój komory wzdłuż izby mógł być podobny w obu regionach.

Czwarty wyodrębniony rejon to góry: Beskid Niski i Bieszczady zamieszkałe przez grupę etnograficzną Łemków i Bojków. Tu również dom rozwinął się na podobnych zasadach jak w okolicy Rzeszowa, ale potrzeby gospodarcze dyktowały obszerniejszy rozwój części inwentarskiej niż mieszkalnej. Domy łemkowskie (il. 5) różnią się też w sposób zasadniczy w wielu szczegółach konstrukcyjnych (dach, przybudówki).

W tym czasie, gdy osadnicy rusko-wołoscy osiedlali się w dolinach Beskidów istniały już prawie wszystkie wsie rolnicze na Podkarpaciu. Można więc sądzić, że ludzie prowadzący dotychczas koczowniczy tryb życia nie posiadali wypracowanych własnych form domów. Zapożyczyli więc od rolników dwa podstawowe typy:

izba — sień — komora

izba — sień — stajnia

a następnie dostosowali do własnych potrzeb. Nieograniczone w praktyce możliwości materiałowe (drewno) ułatwiały rozwój tutejszego budownictwa.

Natomiast trzecia podstawowa forma wyjściowa, tj. chałupa centralna (sien — izba — komora) bardzo rzadko występuje tu w czystej postaci (przynajmniej obecnie). Dość liczne są jednak domy bardziej rozwinięte przez dodanie za komorą innych pomieszczeń gospodarczych (np. stajni, chlewa, boiska, sásieka — il. 10 j). Widać więc, że i trzecia podstawowa forma typowa dla zachodniej części omawianego terenu została na obszary wschodnie przeniesiona i już na miejscu rozwinęła się w części gospodarczej.

Warto zwrócić uwagę, że w Beskidzie wszystkie nazwy odnoszące się do budynku mieszkalno-gospodarczego są wyraźnie zapożyczone od dawniej osiadłych rolników. Nawet w takim szczególe jak piec obserwujemy, że tylko miejsce, na którym płonie ogień, zachowało nazwę („watra”) właściwą ludom związanym z migracjami pasterskimi, pozostałe zaś części pieca mają nazwy pierwotnie polskie.

Do grupy obiektów trójwewnętrznych należy również chałupa ze stajnią (il. 13 g). Jest ona poświadczona w Polsce środkowej już w XV w., a prawdopodobnie w tym samym czasie była znana także na omawianym przez nas terenie⁴³. Nie wiemy jednak nic o częstotliwości jej występowania. Brak również wiadomości o niej w następnych stuleciach. Natomiast jej rozpowszechnienie w XIX i XX w. było bardzo szerokie. Spotyka się ją w północno-zachodniej części omawianego terenu we wsiach małożamożnych (piaszczyste i kamieniste gleby) oraz na całym Podkarpaciu, szczególnie na wschód od Dunajca, gdzie wariant z dwiema izbami w amfiladzie (il. 13 h, 18) tworzy zwarte skupisko i współwystępuje zwykle z domami typu: izba — sień — komora.

Il. 15. Chałupa dwutraktowa czteroizbowa, z komorami po bokach, 1875 r.,
Złotniki k. Proszowic.



Dotychczasowe badania w odniesieniu do Polski nie pozwalają jeszcze na kategoriyczne stwierdzenie autochtonizmu lub przeszczepienia domu trójwewnętrznego ze stajnią z innych terenów. Mogłby się on wiązać z kolonizacją niemiecką, jak sugerowali to niemieccy i inni badacze⁴⁴. Obecnie jednak teoria niemieckiego pochodzenia domu ze stajnią („Wohnstallhaus”) jest coraz częściej kwestionowana⁴⁵, chociaż — trzeba przyznać — bez mocnych dowodów.

Grupa „c”

Współczesne materiały etnograficzne wykazują, że w domach ze stajnią dokonywano często podziału izby równoległej z piecem, szczególnie wówczas, gdy piec był odsunięty od rogu (il. 13 g, j). Ewolucja taka wynikała po prostu z konieczności posiadania komory, w której przechowywano ziemniaki, kapustę, odzież itp.

Można sądzić, że tą drogą odbyła się również w przeszłości ewolucja domu ze stajnią i dzięki temu

uformował się mieszany typ domu z komorą i izbą po jednej stronie sieni oraz stajnią po drugiej (il. 13 j, 19). Ukształtowanie się tej odmiany nastąpiło dawno, skoro znane nam obiekty z pierwszej i drugiej połowy XVII w. były w ten sposób budowane⁴⁶. To z kolei musi utwierdzać w przekonaniu, że typ domu: izba — sień — stajnia znany był od bardzo dawna.

We wschodniej części omawianego terenu często widuje się podział podłużny w gospodarczej części domu (il. 13 d—f). Jest to również wynik ewolucji, ale domu typu komorowego (il. 13 b). Należy przy okazji nadmienić, że na Podkarpaciu (na wschód od Dunajca) w domach trójwewnętrznych z komorą (il. 13 b) bydlę trzymane w izbie. Zjawisko to było dość powszechne jeszcze na początku XX w., chociaż już w XIX w. starano się podwójną funkcję izby ograniczyć wyłącznie do mieszkalnej (bardzo rzadko w XVIII w.). Jeśli nie posiadano osobnego budynku dla zwierząt, wówczas robiono stajnię z dawnej komory, lub jej części (il. 13 d, e). Wtórnie więc zmieniano komorowy typ



16

17





18

Il. 16. Chałupa pogórzańska, dwutraktowa, wewnątrz dwie izby, sień, komora i stajnia, koniec XIX w., Borek k. Krosna. Il. 17. Chałupa dwutraktowa ze stajnią i wozownią z boków, 1849 r., Liszki k. Krakowa. Il. 18. Chałupa zachodnio-pogórzańska, przed 1830 r., Szerzyny k. Jasła.

domu na typ chlewowy lub chlewowo-komorowy. Jest to oczywiście tylko przykład współczesnego powstawania domu ze stajnią poprzez zmianę funkcji niektórych pomieszczeń (il. 21).

Również z domu trójwewnętrznego z komorą wywodzi się dom z izbą i komorą po jednej stronie sieni oraz izbą po drugiej stronie (il. 13 k). Występuje on na Podkarpaciu na zachód od Dunajca, a w pierwszej połowie XVIII w. bywał również w okolicy Krakowa (il. 20). Zapisy archiwalne pozwalają stwierdzić, że znano tę odmianę na wsi już w XVII w., zaś w budownictwie folwarcznym dla Krakowskiego i Mazowsza poświadczona ona jest w wieku XVI⁴⁷.

Na terenach położonych na wschód od Dunajca stare domy z grupy „b” i „c” występują zwykle w przemieszaniu w tych samych wsiach, co dowodzi ich wzajemnego związku. Uogólniając, nie było ich jednak dawniej w widłach Wisły i Sanu na terenie Puszczy Sandomierskiej oraz na terenach leżących pomiędzy Wisłą (w okolicy Lublina) a Bugiem, gdzie do lat 1920-tych powszechne były domy złożone z izby — sieni — komory⁴⁸.

Natomiast na zachodzie sytuacja jest inna. Znajdujemy tu zaledwie kilka odmian planów z grupy „c”, przede wszystkim na prawym brzegu Wisły (pomiedzy Oświęcimiem a Krakowem) oraz we wsiach podgórskich. Zasięg geograficzny planów „c” nie jest przemieszany z planami grupy „b” na całym obszarze jego występowania, tylko na jego krawędzi południowej. Można więc sądzić, że na tym terenie plany grupy „c” powstały w wyniku krzyżowania się starego układu „a” z później powstałym układem „b”. Niestety, trudno określić, kiedy doszło do takiej krzyżówki.

Kończąc należy stwierdzić, że w świetle znanych nam materiałów widać, że dom wiejski w południowej Polsce przechodził pełną drogę rozwoju, poczynając od budynku jednownętrznego (porównaj schematy rozwoju, il. 10, 12, 13 oraz il. 22, 23). Brak bogatszych źródeł archeologicznych dla tej części naszego kraju zmusza do posłużenia się materiałami archeologicznymi z innych terenów.

Z wykopalisk archeologicznych w Gdańsku wiemy, że 10 proc. domów (13 szt.) z XII—XIII w. posiadało dwa lub więcej pomieszczeń. Sporadycznie zdarzały się dwuizbowe (lub dwuwnętrzne) domy w Radomiu (VIII—IX/X w.), w Opolu (XII w.), Santku (X/XI

w.), Wolinie (XII w.) oraz czterownętrzny w Cieszaninie (XII w.)⁴⁹.

Dwuwnętrzne domy były również w Gützkow na zachód od Odry, na Rusi w XI—XII w. (Nowgorod, Stara Ładoga, Biełgorod, Biełoozero, Berdyczów)⁵⁰, na Słowacji (Záblacany)⁵¹ i w innych regionach. W tym samym czasie wykształcało się już podcienie w węższej ścianie zwróconej do ulicy, pod którym wchodziło się do wnętrza domu (np. Wolin, Szczecin)⁵². Nie ulega więc wątpliwości, że umiejętność konstruowania domów mających więcej niż jedno wnętrze znana była Słowianom już dawno. Co więcej, wykopaliska w miejscowości Levy Hradec pod Pragą (IX w.) oraz w Biełoozero i Biełgorod na Rusi (XI—XII w.) poświadczają istnienie domów, w których sień oddziela dwie izby lub izbę od komory⁵³. Wszystko to nie świadczy jednak o częstszym występowaniu domów dwuwnętrzných. Wręcz przeciwnie, na pewno powszechne były budynki jednownętrzne, ale od znajomości pewnego faktu kulturowego (tzn. budynku dwuwnętrznego) do jego rozpowszechnienia był tylko jeden krok. Konieczny do tego był jakiś impuls, który warunkowałby zmiany w zakresie ludzkich potrzeb. Jest oczywiste, że zmiany te dokonywały się najpierw w warstwach uprzywilejowanych i w grodach. Przyczyny zaś wprowadzania nowości były różne. Sądzę, że nie można lekceważyć takiego faktu jak wchodzenie jakiegoś kraju w orbitę zainteresowań międzypaństwowych, jak wytwarzanie się wyspecjalizowanych grup rządzących, których zabudowania musiały się różnić na korzyść od mieszkań ogółu ludności, czy też powstanie licznych klasztorów, które w owym czasie były źródłem postępu gospodarczego. Ten zaś już bezpośrednio warunkował zmianę potrzeb w zakresie budownictwa mieszkalnego i gospodarczego. Konkretnym śladem tego są liczne wiadomości o oborach i chlewach dla zwierząt, pochodzące ze źródeł pisanych w XIV w.⁵⁴

Wczesne średniowiecze wniosło duże zmiany w zakresie gospodarki hodowlanej i rolnej łącznie z popularyzacją pług i trójpolowego systemu upraw. W XIV wieku, i to w pierwszej jego połowie nastąpiło u nas umocnienie się władzy państwowej i silne ruchy migracyjne ludności polskiej pomiędzy poszczególnymi dzielnicami państwa, szczególnie z Polski środkowej i południowej w kierunku południowo-wschodnim. Nastąpił też znaczny napływ obcego elementu koloniza-



Il. 19. Chałupa doliniańska, półtoratraktowa, ok. 1900 r., Paszowa k. Ustrzyk Dolnych.

cyjnego (w tym też Niemców) do regionu Podkarpacia, rozwój rzemiosła, a zwłaszcza wzrost wydajności w uprawie zbóż. Wszystko to sprzyjało rozprzestrzenianiu się pewnych wzorców architektonicznych (tym bardziej, że nie zmieniały się zasady konstrukcji), a jednocześnie rzutowało na zmiany w zakresie potrzeb mieszkalnych i gospodarczych.

Rzeczą charakterystyczną jest, że nie można doszukać się bezspornych dowodów wpływu średniowiecznej kolonizacji niemieckiej na budownictwo w omawianym rejonie Polski. W większości osadnicy niemieccy przychodzili z zachodu, ale Spisz, Podhale oraz niektóre beskidzkie wsie były kolonizowane m.in. przez Niemców idących z południowego Spisza. Jednak wszędzie tam do początków XIX w. budownictwo ludowe było bardziej prymitywne aniżeli w rolniczych wsiach nizinnych.

Sądę, że do końca średniowiecza powszechne były u chłopów domy jednownętne i dwuwnętne, przy czym te drugie przetrwały dość licznie aż do naszych czasów. Ale już przy końcu XIV w. (a w warstwie szlacheckiej zapewne wcześniej) musiały pojawić się na wsi domy złożone z trzech pomieszczeń.

Ich program funkcjonalny był zwiększony i dostosowany w późnej fazie średniowiecza do potrzeb ludzkich, które były już inne, aniżeli w okresie X—XIII w.

Brak liczniejszych śladów archeologicznych na naszym terenie nie może być bezspornym dowodem, że w XIV w. nie było domów wielowniętnych. Natomiast trzeba zakładać, że fakt rozpowszechniania się domów trójwniętnych musiał wyprzedzać w czasie pojawienie się o nich pierwszych informacji pisanych pochodzących z początku XV w.

PRZYPISY

¹ S. Zachorowski, *Węgierskie i polskie osadnictwo na Spiszu do poł. XIV w.*, „Rozprawy Akademii Umiejętności”, t. XXVII, Kraków 1909, s. 51, 234.

² A. Fastnacht, *Osadnictwo ziemi sanockiej w latach 1340—1650*, Wrocław 1962, passim; K. Pieradzka, *Na szlakach Łemkowszczyzny*, Kraków 1939, passim; D. Krandałow, *Znaczenie i charakter wpływów rumuńskich w Karpatach Zachodnich ze szczególnym uwzględnieniem Wołoszczyzny Morawskiej*, (w:) *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*, t. V, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963, s. 179, 209; K. Dobrowolski, *Dwa studia nad powstaniem kultury ludowej w Karpatach zachodnich*, Kraków 1938, passim.

³ J. S. Bystroń, *Ugrupowania etniczne ludu polskiego*, Kraków 1925; R. Reinfuss, *Łemkowie jako grupa etnograficzna*, „Prace i Materiały Etnograficzne”, t. VII, 1948/49; R. Reinfuss, *Pogranicze krakowsko-góralskie w świetle dawnych i najnowszych badań etnograficznych*, „Lud”, t. 36, 1946; J. Czajkowski, *Historyczne i etniczne podstawy kształtowania się grup etnograficznych w południowej części woj. rzeszowskiego*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, nr 9, 1969.

⁴ N. N. Gracjanskaja, *Typy krestajanskogo żiliszczu ukraińskich Karpat XIX — nacz. XX w.w.* (w:) *L'idove stavitel'stvo v karpatskoj oblasti*, Bratislava 1974, s. 143 stwierdza, że był to w XVIII—XIX w. najbardziej rozprzestrzeniony typ domu, a jednocześnie na tej samej stronie oświadcza, że domy trójwniętne w ukraińskich Karpatach rozwinęły się przez wewnętrzne podziały domów dwuwniętnych. Nie ma na to jednak żadnych dowodów.

⁵ J. Czajkowski, *Budownictwo wiejskie między Białą a Popradem*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie”, t. I, 1966, s. 159.

⁶ J. Czajkowski, *Ze studiów nad budownictwem ludowym w Krakowskim*, „Lud”, t. 61, 1977 s. 99.

⁷ J. Czajkowski, *Budownictwo wiejskie w północnej części Krakowskiego w XVIII wieku*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie”, t. V, 1974, s. 76—78. Zauważył to już przed przeszło 100 laty autor opisujący wieś Kruszynę koło Radomska. Pisał on: „Domy mieszkalne po większej części ... zabudowano w jedną linię ... w całym urządzeniu i fizjonomii wsi widać rękę organizacyjną jednego z dziedziców, który ... wsie doprowadzał do porządku. Obecnie ... w miarę starzenia się dachów, włościanie sprzedają dachówkę i przykrywają domy gontami lub słomą; w miarę zaś potrzeby przebudowania, rozdzielają się i budują pojedyncze mieszkania” (*Encyklopedia Rolnicza*, 1874, t. II, s. 1087).

⁸ J. Czajkowski, *Z badań nad budownictwem wiejskim w powiecie olkuskim*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie”, t. II, 1967, s. 78; J. Czajkowski, *Budownictwo wiejskie w Krakowskim*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, 1975, nr 21; F. Kotula, *Typy wiejskich drewnianych budynków na Pogórzu w województwie rzeszowskim*, „Ochrona Zabytków”, 1958, z. 1—2.

⁹ J. Czajkowski, *Budownictwo wiejskie w północnej części Krakowskiego w XVIII wieku*, op. cit., s. 35, 37—42.

¹⁰ Ibid., s. 59—62. K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, Kraków 1929, t. 1, s. 492; K. Liske, *Cudzoziemcy w Polsce*, Lwów 1876, s. 312, relacja niemieckiego podróżnika Józefa Kauscha z 1794 r.; *Inwentarze dóbr szlacheckich powiatu kaliskiego*, wyd. W. Rusiński, t. I (od XVI do połowy XVIII wieku), Wrocław 1956, passim; *Materiały do dziejów chłopstwa wielkopolskiego w drugiej połowie XVIII wieku*, wyd. J. Deresiewicz, t. I i II, Wrocław 1956, passim; M. Pokroppek, *Budownictwo Ludowe w Polsce*, Warszawa 1976, s. 90.



Il. 20. Chałupa półtoratraktowa, XIX w., Jaszczew k. Krosna.

¹¹ Najwięcej zebranych materiałów źródłowych znajduje się w pracy J. Czajkowskiego, *Budownictwo wiejskie w północnej części Krakowskiego w XVIII wieku*, op. cit., s. 56—62 oraz aneks, passim.

¹² S. Ciszewski, *Bitka, Lepianka, Ziemianka, Murówka*, „Wisła”, t. II, 1888, s. 366—368.

¹³ Np. ksiądz Sebastian Sierakowski z dumą pisał w swym dziele wydanym w 1812 r., że wybudował już 18 murowanych domów w miejsce powszechnie stosowanej konstrukcji słupowej ze ścianami plecionymi z chrustu (*Architektura obejmująca wszelki gatunek murowania i budowania*, t. I, s. 255).

¹⁴ J. Czajkowski, *Rozplanowanie chałup w rejonie przemyskim*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, 1974, nr 19, s. 14.

¹⁵ J. Czajkowski, *Wiejskie budownictwo mieszkalne w Beskidzie Niskim i na przyległym Pogórzu*, „Rocznik muzeów województwa rzeszowskiego”, t. II, 1969, s. 158.

¹⁶ M. Pokropek, op. cit., s. 100.

¹⁷ B. Schier, *Hauslandschaften und Kulturbewegungen im östlichen Mitteleuropa*, Reichenberg 1932, s. 49.

¹⁸ J. Czajkowski, *Konstrukcja sochowo-ślemieniowa w budownictwie wiejskim na terenie Polski*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie”, t. 4, 1972, passim.

¹⁹ K. Moszyński, op. cit., s. 472; E. Balaś, *Vznik a vývoj polygonálních stodol*, „Československa Etnografie”, 1961, z. 3, s. 305—309.

²⁰ J. Czajkowski, *Konstrukcja na sochy w budownictwie wiejskim w Polsce (w:) L'idove staviteľstvo...*, op. cit., s. 174—175.

²¹ Z. Gloger, *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*, Warszawa 1909, t. 2, s. 123,

Inwentarz dworu w Modlnicy, 1582 r.: „stodola w gumnie dosyć wielka o trzech koszach albo zasiekach”.

²² M. Pokropek, op. cit., s. 90 kwalifikuje wspomnianą konstrukcję do „systemu węglowego i łątkowego” stając w sprzeczności z własnym opisem informującym, że na niej opiera się dach, a w sprawie jej genezy odwołuje się do koncepcji F. Kotuli (v. przyp. 24), nie zaś do nowszego opracowania tego tematu przez Lwa (v. przyp. 25).

²³ K. Moszyński, op. cit., s. 498; B. Schier, op. cit.; H. Richter, *Formen und Entstehung des Umgebendes*, „Schlesische Blätter für Volkskunde”, 1941, z. 2, s. 72—84; E. Deutschmann, *Lausitzer Holzbaukunst*, Bautzen 1959.

²⁴ F. Kotula, op. cit., s. 40—42; F. Kotula, *Pochodzenie domów przystupowych w Rzeszowskim*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1957, nr 3/4, s. 551—562.

²⁵ S. Lew, *Dom przystupowy w górnym i środkowym dorzeczu Sanu*, „Lud”, 1966, t. L, s. 473—479 i 515.

²⁶ K. Moszyński, op. cit., s. 548.

²⁷ Dla informacji warto podać, że wiele zachowanych najstarszych obiektów (np. z roku 1729, 1770, 1770, 1815, 1833 i in.) posiada dwa wejścia do komory, czasem tylko trafiają się bardzo stare domy (np. z 1795, 1828 r.), w których jest wejście tylko z izby. Materiały archiwalne z XVIII w. wykazują, że większość domów ma podwójne drzwi. Por. J. Czajkowski, *Budownictwo wiejskie w okolicy Częstochowy w połowie XVIII wieku*, „Pol. Szt. Lud.”, R. XXV, 1971 nr 2, s. 105—106 oraz J. Czajkowski, *Budownictwo wsi Kotomia (pow. Włocławek) w 1787 r.*, „Pol. Szt. Lud.”, R. XXIV,

Il. 21. Chałupa półtoratraktowa ze stajnią przy kuchni, 1. poł. XIX w., Liszki k. Krakowa. Il. 22. Chałupa jednoprętowa, pocz. XX w., Zawoja k. Suchej Beskidzkiej.



1970 nr 2, s. 110—111; S. Rosiński, *Osadnictwo i budownictwo na obszarze puszczy kozienickiej*, „Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie”, 1976, t. IX, s. 33—37; H. Świątkowski, *Łowickie chatupy XIX i pierwszej połowy XX wieku*, ibid., s. 57—59.

²⁸ R. Reinfuss, *Z badań nad budownictwem ludowym w województwie kieleckim*, „Pol. Szt. Lud.”, R. XXV, 1971 nr 2, s. 73. J. Czajkowski, *Budownictwo wiejskie w Krakowskim*..., op. cit.

²⁹ H. I. Bidermann, *Die ungarischen Ruthenen, ihr Wohngebiet, ihr Erwerb und ihre Geschichte*, Innsbruck 1862, s. 85—86.

³⁰ Por. przyp. 4. Również D. Stranska, *Lidove stavby na Spiške Magure*, Praha 1936, s. 10, sądziła, że ten typ może mieć albo polską albo ruską proveniencję. Ta druga wersja musi być błędna, bowiem rusko-wołoskie osadnictwo z końca średniowiecza nie mogło mieć w pełni ukształtowanych już typów budynków mieszkalnych, a raczej nawet nie miało, z wyjątkiem bardzo prymitywnych form.

³¹ D. Stranska, op. cit.

³² W. Krassowski, *Chatupa polska na przełomie XVI i XVII wieku*, „Pol. Szt. Lud.”, R. VII, 1953, nr 4—5, s. 285.

³³ J. Czajkowski, *Ze studiów nad budownictwem ludowym w Krakowskim*, „Lud”, 1977, t. 61, s. 104.

³⁴ N. M. Listowa, *Kriestjanskoje żiliszczje Germanii, Austrii i Szwecarii w XIX w.* (w:) *Typy selskiego żiliszczja w stranach zarubieżnoj Ewropy*, Moskwa 1968, s. 212.

³⁵ J. Toth, *Nepi építészetiünk Hagymányai*, Budapest 1961, s. 174, il. 281.

³⁶ Znakomity historyk średniowiecza, Kazimierz Tymieniecki podaje dużą ilość przykładów z lat 1408—1458, które potwierdzają tezę polskich etnografów (K. Tymieniecki, *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*, Warszawa 1921, s. 237—239). Por. też T. Lalik, *Zagroda na Mazowszu w XV w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1957, nr 3/4, s. 483—493. W Polsce po raz pierwszy zwrócił na to uwagę Ludwik Puszet, *Studia nad polskim budownictwem drewnianem*, I, Chata, Kraków 1903, s. 45—47, a następnie uznał to i poparł dowodami K. Moszyński, op. cit., a za nim wielu innych badaczy.

³⁷ K. Tymieniecki, op. cit., s. 239, przyp. 80 i 85.

³⁸ Z. Gloger, op. cit., s. 173.

³⁹ Por. J. Czajkowski, *Wiejskie budownictwo mieszkalne*..., op. cit., passim; R. Reinfuss, *Budownictwo ludowe na zachodniej Łemkowszczyźnie*, „Lud”, 1934, t. 33, passim.

⁴⁰ Poświadczają to materiały archiwalne, które publikuje J. Bieniarzówna, *O chłopskie prawa*, Kraków 1954, s. 231. Ten sam typ w budynkach dworskich ma jeszcze starszą tradycję, co najmniej szesnastowieczną.

⁴¹ Bogate materiały archiwalne dotyczące tego tematu publikuje J. Czajkowski, *Budownictwo wiejskie w Krakowskim*, op. cit.

⁴² M. Pokropek, op. cit., s. 62.

⁴³ K. Tymieniecki, op. cit., s. 241. Natomiast no-

tatka sądowa z 1471 r. poświadczająca zamknięte pomieszczenie dla bydła pod nazwą „obora” w okolicy Krosna (*Księgi sądowe wiejskie*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1921, t. I, s. 255).

⁴⁴ B. Schier, op. cit., s. 177—178. V. Pražák, *K problematice základních pudorysných typu lidových staveb v Československu*, „Československa Etnografie”, 1958, nr 4, s. 338—345.

⁴⁵ V. Frolec, *Príspevek k moravsko-slovenským vzťahom v lidovom staviteľstvi na území Bielych Karpát*, „Slovenský Narodopis”, 1966, nr 2, s. 300; V. Frolec, *Lidova architektúra na Morave a ve Slezsku*, Brno 1974, s. 34—35; J. Vařeka, *Kulturní vztahy v lidovém stavitelství slovenských Karpat ze zřetelem k bývalé německé diaspoře (w:) Lidové stavitel'stvo*..., op. cit., s. 62. Ostatni autor powołuje się w swoich wywodach na wyniki współczesnych badań niemieckich H. Rieda, G. Eitzena i K. Baumgartena.

⁴⁶ Tego rodzaju podział ma dom ze wsi Dąbrówka, którego część mieszkalna z komorą pochodzi z 1681 r. (obecnie w skansenie w Sanoku). Miał go również, już nieistniejący, dom z pierwszej połowy XVII w. w Pniewie koło Gliwic. Istnienie komory za izbą w okolicy Krosna poświadczają notatka sądowa z 1645 r. (B. Ulanowski, op. cit., s. 60 i 61).

⁴⁷ W źródłach archiwalnych z 1692 r. znajdujemy opis takiej chatupy w Koniuszowej koło Nowego Sącza, natomiast Z. Gloger, op. cit., s. 62 i 226 podaje analogiczne opisy drewnianych folwarcznych budynków z XVI w.

⁴⁸ Jak wykazują badania, na wymienionych obszarach chatupa złożona z izby — sieni — komory rozpowszechniła się dość późno, być może w XVIII w. Wcześniej zaś dominowały tu formy prymitywniejsze. Por. Z. Staszczak, *Budownictwo chłopskie w woj. lubelskim (w XIX i XX wieku)*, „Prace i Materiały Etnograficzne”, 1963, t. XXIV, s. 152 oraz J. Furdyna, *Plan budynku mieszkalnego Lasowiaków od połowy wieku XIX po czasy dzisiejsze*, „Lud”, 1975, t. 59, s. 116.

⁴⁹ R. Barnycz-Gupieniec, *Drewniane budownictwo mieszkalne w Gdańsku X—XIII wieku*, Gdańsk 1974, s. 17, 25. A. Żaki, *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 94.

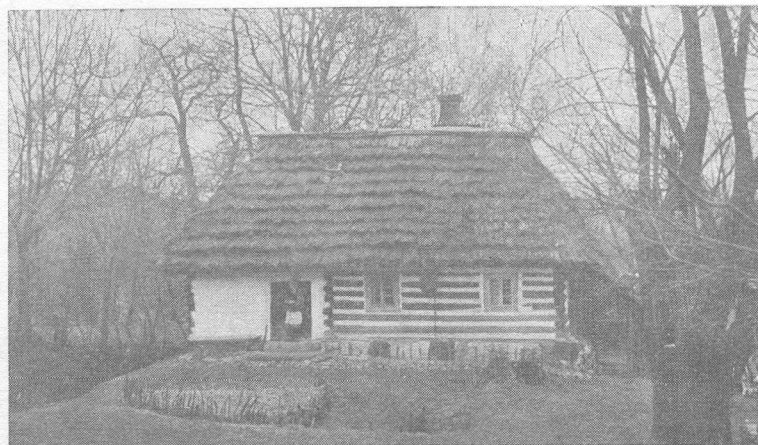
⁵⁰ J. Kostrzewski, *Budynki mieszkalne (w:) Słownik starożytności słowiańskich*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1961, t. I, s. 184; P. J. Zasurcew, *Żiliszczja drevnienno Nowgoroda*, „Materiały i issledowanija po archeologii SSSR”, 1963, nr 123, s. 61.

⁵¹ J. Jančař, *K vyvoji sidel a bydlení v Bílých Karpatach (w:) Lidové stavitel'stvo* ..., op. cit., s. 213.

⁵² Z. Radacki, *Tradycyjne budownictwo wiejskie w województwie szczecińskim*, „Szczecin” — Miesięcznik Pomorza Zachodniego, z. 8—9, 1959, s. 117.

⁵³ W. Hensel, *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna*, wyd. II, Warszawa 1956, s. 363; J. Kostrzewski, op. cit.

⁵⁴ *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, t. I, Warszawa 1964, s. 355.



Il. 23. Zachodniopogórzański biedniacki dom (sien i 2 izby w amfiladzie), koniec XIX w.

Opra. rys., map oraz fot. (z wyj. il. 11) J. Czajkowski Il. 11 Archiwum MBL Sanok